

ŻYRARDÓW

Murowane Klimaty

.16

Miesięcznik samorządowy | Nr 16 | wrzesień 2011 r. | egzemplarz bezpłatny



INFORMACJE
Z MIASTA

CO MIESIĄC
BEZPŁATNY
NOWY
NUMER

KULTURA

HISTORIA
NASZEGO
MIASTA

SPORT



ZOBACZ JAK ZMIENIA SIĘ NASZE MIASTO

Urząd Miasta Żyrardowa

Plac Jana Pawła II nr 1

www.zyrardow.pl, e-mail: urząd@zyrardow.pl

tel.: (46) 858 15 00, fax: (46) 858 15 11

Ponad 5 tysięcy uczniów rozpoczęło nowy rok szkolny

Wraz z początkiem września w szkołach zabrzmiał pierwszy, powakacyjny dzwonek. Jak dużą grupę dzieci i młodzieży mają w tym roku pod swoją opieką miejskie placówki oświatowe?

Andrzej Wilk – Łącznie w 6 przedszkolach, 6 zespołach szkół oraz w prowadzonym przez nas liceum ogólnokształcącym mamy w roku szkolnym 2011/2012 blisko 5200 wychowanków. W porównaniu z rokiem ubiegłym liczba ta wzrosła o prawie 200 osób. Spowodowało to z kolei konieczność stworzenia w naszych placówkach aż 8 nowych oddziałów.

W roku szkolnym 2011/2012 po raz pierwszy już nie z woli rodziców, ale z obowiązku narzuconego przez ustawodawcę, naukę – w formie rocznego przygotowania przedszkolnego – rozpoczęły pięcioletki...

A.W. – To prawda. W sumie w szkołach i przedszkolach mamy obecnie ponad 750 pięcio- i sześciolatków, którzy uczą się w 30 oddziałach. To właśnie głównie obniżenie wieku, w którym rozpoczyna się realizację obowiązku szkolnego, spowodowało, że zaistniała konieczność stworzenia w naszych placówkach dodatkowych oddziałów.

Czy nasze placówki gotowe są na przyjęcie najmłodszych podopiecznych?

A.W. – Ten właśnie element, a więc przygotowanie sal dla dzieci 5-letnich, był w tym roku pierwszoplanowym, jeśli chodzi o wakacyjne przygotowanie naszych placówek do nowego roku szkolnego. Konieczne było zakupienie nowego wyposażenia, a więc m.in. ławek, stolików, szafek, krzeseł, a także dodatkowych pomocy dydaktycznych. W okresie wakacji zorganizowaliśmy również przetarg na budowę dwóch placów zabaw w ramach Rządowego Programu „Radosna Szkoła”, w Zespołach Szkół Publicznych Nr 2 i 3. Przewidywany termin zakończenia realizacji zadania, to pierwsza połowa listopada. Po tym terminie we wszystkich sześciu miejskich zespołach szkół, będą już przyjazne dzieciom place zabaw.

Oczywiście poza przygotowaniem na przyjęcie 5-latków, w okresie wakacji, w naszych szkołach i przedszkolach realizowane były niezbędne prace remontowo-konserwacyjne. Odnawiano sale dydaktyczne, uzupełniano wyposażenie, usuwano powstałe w czasie eksploatacji usterki sprzętu sportowego znajdującego się na terenie poszczególnych obiektów. Łączna wartość poniesionych na ten cel wydatków, to około 200.000,00 zł. Należy tutaj podkreślić, że znaczną część wspomnianych prac remontowych wykonywali sami pracownicy, dzięki czemu udało się ograniczyć wydatki do zakupu niezbęd-



**Andrzej Wilk,
Prezydent Miasta Żyrardowa**

Korzystając z okazji chciałbym życzyć wszystkim, a zwłaszcza tym, którzy właśnie w roku szkolnym 2011/2012 rozpoczęli swoją przygodę ze szkołą, bądź też rozpoczęli kolejny etap edukacji, aby najbliższe 10 miesięcy było czasem pełnym sukcesów, radości i nawiązywania nowych przyjaźni. Nauczycielom z kolei życzę, aby zaczynający się rok szkolny przyniósł jak najwięcej zawodowej satysfakcji z trudnej i odpowiedzialnej pracy, jaką zdecydowali się wykonywać.

dnych do remontu materiałów.

Niezależnie od drobnych prac konserwacyjnych na okres wakacji zaplanowaliśmy także poważniejsze remonty. Dla przykładu, w Miejskim Integracyjnym Przedszkolu Nr 10 wymieniono 27 okien, częściowo naprawiono orygnowanie budynku oraz wyremontowano taras wewnętrzny. Koszt przedsięwzięcia, to blisko 30 tys. zł.

Praktycznie każdy kolejny rok szkolny przynosi zmiany w prawie oświatowym. Co nowego czeka nas w tym roku?

A.W. – Jak już wspomniałem, od roku szkolnego 2011/2012 wszystkie dzieci 5-letnie muszą być objęte obowiązkiem rocznego przygotowania przedszkolnego. To chyba najważniejsza zmiana.

Na początku tego roku kalendarzowego weszło w życie Rozporządzenie MEN w sprawie zasad udzielania i organizacji pomocy psychologiczno-pedagogicznej uczniom. Nakłada ono na dyrektorów i nauczycieli wiele nowych obowiązków. W szkołach muszą na przykład zostać powołane zespoły organizujące taką pomoc, a do ich zadań należeć będzie m.in. ustalenie zakresu, w którym uczeń wymaga pomocy psychologiczno-pedagogicznej z uwagi na indywidualne potrzeby rozwojowe i edukacyjne oraz możliwości psychofizyczne, w tym na przykład szczególne uzdolnienia, a następnie określenie zalecanych form i sposobów udzielania uczniowi takiej pomocy. Do zadań wspomnianych zespołów należeć będzie również zaplanowanie działań z zakresu doradztwa edukacyjno-zawodowego w przypadku ucznia gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalnej.

Nowym obowiązkiem jest też założenie karty indywidualnych potrzeb dla ucznia bez orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, któremu chcemy zaoferować dodatkowe działania czy zajęcia. Karty te mają między innymi pomóc dyrektorowi w planowaniu wykorzystywania godzin wynikających z art. 42 ust. 2 pkt 2 ustawy - Karta Nauczyciela, zgodnie z faktycznymi potrzebami uczniów. Chodzi o to, aby zacząć od analizy potrzeb uczniów, a następnie proponować zajęcia rzeczywiście im potrzebne.

Osobami uprawnionymi do korzystania z pomocy są wszyscy uczniowie, którzy wymagają wsparcia ze względu na rozpoznane indywidualne potrzeby rozwojowe i edukacyjne. Co moim zdaniem ważne, w rozporządzeniach bardzo mocno podkreśla się zespołową formułę pracy nauczycieli, wychowawców i specjalistów, prowadzących zajęcia z danym uczniem.

Do tego, że Żyrardów przypomina ostatnio jeden wielki plac budowy zdążyliśmy się już chyba wszyscy przyzwyczaić. Kompleksowa przebudowa ulic Mireckiego i Limanowskiego, remont przejść dla pieszych w tunelu pod linią kolejową, wreszcie prace ziemne wzdłuż ulicy 1 Maja. I o te ostatnie chciałabym właśnie zapytać...

A.W. – Rzeczywiście nie informowaliśmy dotąd szerzej o tym, czemu służą prace prowadzone wzdłuż ulicy 1 Maja. A jest to bardzo ważna inwestycja realizowana przez PGE, służąca zapewnieniu bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej dla mieszkańców naszego miasta. Jest to projekt, nad którym pracowaliśmy przez kilka ostatnich lat, wniosując i przekonując PGE o potrzebie realizacji takiej inwestycji.

Efektom prowadzonych prac będzie połączenie dwóch naszych stacji – przy ulicy Mazowieckiej i ulicy Czystej, co umożliwi dwustronne zasilanie miasta w energię elektryczną. Realizacja projektu podniesie zatem bezpieczeństwo energetyczne Żyrardowa, a przy okazji stworzy warunki do likwidacji wszystkich starych przyłączy na terenie byłych zakładów Iniar-skich. Jest to również krok w kierunku uporządkowania terenu po dawnej elektrociepłowni VT Energo, ponieważ będziemy wreszcie mogli wyprowadzić ostatnie stacje trafo, które pozostały jeszcze w tym budynku i ostatecznie go rozebrać.

Łączna wartość całego projektu, to ponad 6,5 mln zł.

Porozmawiajmy jeszcze chwilę o nadchodzących wyborach parlamentarnych. Czy w Pana ocenie będzie to wydarzenie, mające znaczący wpływ na funkcjonowanie miejskiego samorządu?

A.W. – Moim zdaniem nie, choć

NAJWAŻNIEJSZE

NEWSY!!!

Z MIASTA

DOBIEGA KOŃCA REWITALIZACJA ŻYRARDOWSKIEJ RESURSY



wrzesnia br. >> str. 7 i 12

Po prawie 22 miesiącach zakończone zostały prace budowlano-montażowe w zabytkowych budynkach Resursa i Kregielni. Zakończył się odbiór techniczny obiektu. Uroczystości i wydarzenia kulturalne przygotowywane na okoliczność oficjalnego otwarcia Resursa odbędą się w dniach 22 – 25

FORUM KOBIEŃ PLATFORMĄ WYMIANY DOŚWIADCZEŃ I WZAJEMNEJ POMOCY



chcą służyć swym doświadczeniem i wiedzą innym kobietom. >> str. 6

Z inicjatywy pani poseł Beaty Rusinowskiej powstało w Żyrardowie Forum Kobiet, skupiające kobiety w różnym wieku, różnych zawodów, aktywne w różnych sferach życia publicznego, reprezentantki organizacji społecznych. Słowem kobiety cieszące się społecznym autorytetem, które

KULTURA

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA W ŻYRARDOWIE



Tradycyjnie zadbalismy również o wyśmienitą oprawę muzyczną pikniku. >> str. 8

Żyrardów już po raz ósmy włącza się w organizację Europejskich Dni Dziedzictwa. Jak co roku zapraszamy do udziału w wydarzeniach kulturalnych organizowanych we wnętrzach zabytkowych budowli miasta oraz na piknik kulturalny, który odbędzie się w sercu zabytkowej osady fabrycznej.

czas kampanii wyborczej zapewne ożywi działania partii politycznych, które wystawiają swoich kandydatów do parlamentu. Spodziewam się zatem, że będzie więcej polemicznych dyskusji na sesji, czy też w lokalnych mediach, ale nic ponadto. Moje działania, jako Prezydenta Miasta Żyrardowa, z pewnością nie będą podporządkowane kalendarzowi wyborczemu.

Osobiście jestem zwolennikiem jednomandatowych okręgów wyborczych i głosowania na konkretnych kandydatów, spośród których wygrywa ten, kto otrzyma największą liczbę głosów. Jest to w mojej ocenie rozwiązanie dużo bardziej przejrzyste, a przy okazji również bardziej motywujące dla samych wyborców.

Nie ulega wątpliwości, że będą to dla naszej społeczności bardzo ważne wybory. Po pierwsze gorąco zachęcam wszystkich mieszkańców naszego miasta, aby wzięli udział w głosowaniu w dniu 9 października. Po drugie proszę, by oddając głos, mieli Państwo na uwadze, jak ważnym i wartościowym dla nas, jako miasta, jest posiadanie własnego reprezentanta w Sejmie - reprezen-

tanta, który zna nasze miasto i jego potrzeby, który tutaj pracuje, żyje, który będzie chciał współpracować z naszym samorządem i pomagać nam przy rozwiązywaniu trudnych problemów. Jeśli mogę cokolwiek w kwestii zbliżających się wyborów Państwu zasugerować, to proszę spojrzeć na kandydatów nie przez pryzmat przynależności partyjnej (tym bardziej, że różnica światopoglądowa między różnymi formacjami coraz bardziej się zaciepra), ale pod kątem tego, co każdy z nich może zrobić dobrego dla naszego miasta.

Dla przykładu powiem tylko, że z powodzeniem korzystaliśmy ze wstawiennictwa posłanki Beaty Rusinowskiej przy okazji spraw związanych z obwodnicą, z ubieganiem się przez miasto o tytuł Pomnika Historii, czy też przy okazji przebudowy ulicy Jaktorowskiej i Reymonta, modernizacji linii kolejowej oraz w wielu innych tematach. Podobnie, wielokrotnie korzystaliśmy także z pomocy posła Waldemara Pawlaka.

Rozumiem, że Pan już dokonał wyboru?

A.W. – Tak, nie będę ukrywał, że jest inaczej.

red. ■

ŻYRARDÓW | Murowane Klimaty |

Wydawca **Urząd Miasta Żyrardowa**
Siedziba i adres redakcji **Wydział Promocji i Kultury**
Plac Jana Pawła II nr 2, 96-300 Żyrardów
tel./fax: (46) 856 76 09
e-mail: promocja@zyrardow.pl, www.zyrardow.pl

■ Czekamy na podpis Prezydenta RP ■

Dobiega końca procedura nadania żyrardowskiej XIX-wiecznej Osadzie Fabrycznej zaszczytnej miana Pomnika Historii. Przygotowany w tej sprawie przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego projekt rozporządzenia czeka już tylko na podpis Prezydenta Bronisława Komorowskiego.

Myszę, że od szczęśliwego finału naszych starań o wpisanie żyrardowskiej zabytkowej Osady Fabrycznej na listę Pomników Historii dzielą nas już tylko dni – mówi prezydent **Andrzej Wilk**. – Otrzymałmy w tym tygodniu potwierdzenie od Ministra Kancelarii Prezydenta RP, **Olgerda Dziekońskiego**, że projekt rozporządzenia wraz z kompletem załączników jest już w Kancelarii i zgodnie z przyjętą procedurą zostanie niebawem przedłożony do podpisu Prezydentowi Bronisławowi Komorowskiemu.

Podpis Prezydenta Bronisława Komorowskiego kończy długą drogę, jaką musiał przejść wniosek złożony jeszcze w 2009 roku przez Samorząd Miasta Żyrardowa. Nim projekt rozporządzenia w sprawie nadania Zabytkowemu Zespołowi Osady Fabrycznej w Żyrardowie miana Pomnika Historii trafił wreszcie na biurko najważniejszej osoby w państwie, przygotowaną dokumentację opiniowali kolejno Wojewódzki Konserwator Zabytków, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Rada Ochrony Zabytków, a także Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

– Przyznam, że przejście przez całą tę biurokratyczną procedurę było dużym wyzwaniem – mówi prezydent **Andrzej Wilk**. – I choć wciąż brakuje nam przysłowiowej kropki nad „i”, w postaci podpisu Prezydenta **Bronisława Komorowskiego**, nie będą chyba przedwczesne serdeczne podziękowania za nieocenioną pomoc dla posłanki **Beaty Rusinowskiej**, która w ostatnich miesiącach autorytetem parlamentarzysty i osobistymi kontaktami skutecznie wsparła nasze starania o nadanie żyrardowskiej Osadzie Fabrycznej rangi Pomnika Historii.



Jestem przekonany, że gdyby nie jej wielkie zaangażowanie, zapewne nie byłibyśmy dziś tuż przed metą.

Pomnik Historii, to najwyższa w Polsce prawna forma ochrony zabytków, którą obejmuje się zabytki wyjątkowe i unikatowe w skali kraju – o szczególnym znaczeniu dla narodowego dziedzictwa kulturowego. Uznanie zabytku za Pomnik Historii jest szczególną formą nobilitacji. Do tego trudnego i niezwykłego

uprzywilejowania można zgłaszać zabytek o znaczeniu ponadregionalnym, o dużych wartościach historycznych, mający znaczenie dla polskiego dziedzictwa kulturalnego. Obecnie na liście Pomników Historii znajdują się 44 obiekty z terenu całej Polski. Z obszaru Mazowsza takie wyróżnienie uzyskał jedynie historyczny zespół miasta Warszawy z Traktem Królewskim i Wilanowem.

red. ■

Rusza przebudowa przejść dla pieszych w żyrardowskim tunelu

Od kilku tygodni Żyrardów przypomina jeden wielki plac budowy, a poruszanie się po mieście, niezależnie od tego czy pieszo, czy samochodem, wymaga niemało cierpliwości. Swoją „cegielekę” do całej palety komunikacyjnych utrudnień, zdecydowała się dorzucić również Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, rozpoczynając II etap remontu tunelu, czyli przebudowę przejść dla pieszych.



Wykonawca przystąpił już do realizacji inwestycji – mówi prezydent **Andrzej Wilk**. – Wiąże się to niestety z kolejnymi utrudnieniami w poruszaniu się po mieście. Wierze jednak, że nasi mieszkańcy wykażą się dużą wyrozumiałością, mając na uwadze, że jest to ważna i potrzebna z punktu widzenia bezpieczeństwa inwestycja.

Inwestycja powinna zakończyć się jeszcze w tym roku – dodaje prezydent. – Pierwotnie GDDKiA planowała zrealizować to przedsięwzięcie w cyklu dwuletnim, w latach 2011-2012. Jednak pod wpływem

nacisków z naszej strony podyktowanych m.in. faktem, że wraz z oddaniem do użytku obwodnicy odcinek drogi krajowej nr 50 w granicach Żyrardowa przejmie w zarząd samorząd miasta, GDDKiA zdecydowała się tak przeorganizować harmonogram robót, by inwestycja zakończyła się jeszcze w tym roku. Wartość projektu, to kwota blisko 1,7 mln zł.

Po zakończeniu II etapu remontu nasz tunel będzie wreszcie odnowiony w całości. Będzie przede wszystkim bezpieczniej, a przy okazji znacznie poprawi się estetyka obiektu.

red. ■

■ Ponad 20 mln zł dla PEC Żyrardów ■

W dniu 25 sierpnia br. Zarząd Spółki PEC „Żyrardów” podpisał w siedzibie Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie umowę o dofinansowanie Projektu **Zwiększenie efektywności dystrybucji energii poprzez przebudowę sieci ciepłej Miasta Żyrardowa**. Całkowita wartość projektu to kwota 28 130 270 PLN netto. Wielkość dofinansowania wynosi 21 548 349,16 PLN. To jest 76,6 proc. kosztów całkowitych netto. Pozostała część wkładu własnego, w wysokości 6,58 mln zł, zostanie sfinansowana ze środków własnych przedsiębiorstwa.



Projekt PEC Żyrardów zabiegał o dofinansowanie w ramach działania 9.2. Efektywna dystrybucja energii priorytetu IX Infrastruktura energetyczna przyjazna środowisku i efektywność energetyczna Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007 – 2013.

Projekt oceniany był prawie rok przez komisję konkursową w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, gdzie wraz z wnioskiem żyrardowskiej spółki wpłynęły 52 inne wnioski.

Przedsięwzięcie obejmuje modernizację sieci ciepłowniczej w celu ograniczenia strat ciepła, wynikających z jego przesyłu

przestarzałymi sieciami ciepłymi ułożonymi w kanałach.

Nastąpi ich wymiana na kompletne systemy rur preizolowanych. Istotną częścią projektu będzie przebudowa istniejących grupowych węzłów ciepłych na wysokosprawne węzły indywidualne z automatyką pogodową i monitoringiem, które powstaną w bezpośrednim pobliżu instalacji odbiorczych. Równocześnie, realizacja projektu ma doprowadzić do poprawy warunków ekonomicznej dostawy ciepła dla odbiorców.

Projekt obejmuje budowę prawie 13 tysięcy metrów rurociągów preizolowanych oraz budowę 89 indywidualnych węzłów ciepłych, w tym 67

węzłów dwufunkcyjnych w miejsce dotychczasowych węzłów grupowych.

Prace prowadzone będą na osiedlach: Kościuszki, Batorego, Żeromskiego, Batorego II i V, Pięknej, Teklin, Wschód, Centrum Nowe i Centrum Stare.

– Przedsięwzięcie ma przynieść przede wszystkim znaczną oszczędność energii – podkreśla prezydent **Andrzej Wilk**. – Istotny

jest też efekt środowiskowy – zmniejszenie strat przesyłu oznacza mniejsze emisje do powietrza dwutlenku węgla. Żyrardowianie z pewnością odczują poprawę bezpieczeństwa energetycznego, poprawę pewności zasilania w ciepło i bezawaryjność zmodernizowanej sieci.

Realizacja projektu rozłożona jest na cztery lata: 2011 – 2014. Ponieważ Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko umożliwia zaliczenie do dofinansowania prac przewidzianych w projekcie a rozpoczętych przed podpisaniem umowy – PEC Żyrardów podjął już realizację czterech zadań. Aktualnie prowadzone są prace na osiedlu Batorego I, Żeromskiego, Kościuszki i Centrum Nowe – rejon ulicy Okrzei i Partyzantów.

red. ■

Rozpoczął się nowy rok szkolny

Punktualnie o godz. 9.00 we wszystkich miejskich placówkach oświatowych zabrzmiał pierwszy dzwonek.



Ten rok szkolny jest wyjątkowy, bowiem po raz pierwszy realizację rocznego obowiązkowego przygotowania przedszkolnego, oprócz sześciolatków, rozpoczynają dzieci pięcioletnie. Będą one mogły realizować go zarówno w przedszkolach, jak i w oddziałach zorganizowanych w szkołach. W sumie w żyrdowskich placówkach oświatowych naukę rozpoczyna 369 pięcioletków, z czego 171 uczyć się będzie w szkołach i 383 sześciolatków, spośród których 189 dzieci zdecydowało się na naukę w szkołach.

W sumie w roku szkolnym

2011/2012 w placówkach oświatowych prowadzonych przez Miasto uczyć się będzie 5 198 dzieci i młodzieży. W LO im. S. Żeromskiego – 574 uczniów, w zespołach szkół publicznych 3 716, w przedszkolach – 908 dzieci.

W stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego, w którym liczba uczniów i wychowanków wynosiła 5002, nastąpił wzrost o 196 osób (8 oddziałów). Wśród uczniów klas I szkoły podstawowej jest 26 sześciolatków, których rodzice skorzystali z możliwości wcześniejszego posłania dziecka do szkoły.

red. ■

W hołdzie poległym w II wojnie światowej

Żyrardów jak co roku upamiętnił rocznicę wybuchu II wojny światowej. W dniu 1 września Prezydent Miasta Żyrardowa Andrzej Wilk oraz środowiska kombatanckie zaprosili mieszkańców Żyrardowa do udziału w obchodach poświęconych pamięci polskich żołnierzy poległych w II wojnie światowej.



Uroczystość rozpoczęła się Mszą Polową w intencji Ojczyzny, która odprawiona została na terenie żyrdowskiego cmentarza. Dalsza część uroczystości odbyła się przy Pomniku Żołnierzy Września. Prezydent Andrzej Wilk w okolicznościowym przemówieniu zachęcił do refleksji nad II wojną światową, która – jak podkreślił prezydent – była okrutnym czasem pogardy dla człowieka, czasem

zniszczeń, zbrodni i śmierci. Przy Pomniku Żołnierzy Września kwiaty i wieńce złożyli przedstawiciele Parlamentu, środowisk kombatanckich, samorządu miasta i powiatu, związków zawodowych, organizacji społecznych i politycznych, Straży Miejskiej, policji, straży pożarnej, miejskich spółek i instytucji, a także harcerze i delegacje młodzieży z miejskich szkół.

red. ■

Powakacyjna Sesja Rady Miasta Żyrardowa

Powakacyjna Sesja Rady Miasta Żyrardowa przejdzie do historii naszego miasta ze względu na miejsce, w jakim została zorganizowana. W środę, 31 sierpnia, miejscy radni zebrali się na obrady w wykwinnej sali balowej zrewaloryzowanego budynku Resursy. Rozpoczynając tę wyjątkową sesję, przewodniczący Rady Miasta, Bogdan Zieliński, podziękował prezydentowi Andrzejowi Wilkowi za umożliwienie przeprowadzenia obrad w tym wyjątkowym wnętrzu.

Pierwszym punktem w porządku obrad było ślubowanie, jakie złożył Jan Lepieszka (Komitet Wyborczy „Wspólnota i Centrum”), który wszedł do Rady Miasta w związku z wygaśnięciem mandatu radnego Lucjana Chrzanowskiego.

Następnie radni zajęli się budżetem miasta na rok 2011, w którym wprowadzono zmiany zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków. Zmianom uległa także uchwała o Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Żyrardowa. W kolejnym punkcie programu sesji znalazła się uchwała ustalająca zakres i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu



gminy, informacji o kształtowaniu wieloletniej prognozy finansowej oraz informacji o przebiegu wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za I półrocze. Radni, podejmując stosowną uchwałę, określili także zasady i tryb przyznawania nagród i wyróżnień za osiągnięcie wysokich wyników sportowych we współzawodnictwie krajowym lub międzynarodowym. Rada Miasta przyjęła także, zaprezentowany przez komendanta Zdzisława Skoczylasa, nowy Regulamin Straży Miejskiej w Żyrardowie. Z kolei Sekretarz Miasta, Małgorzata Szustakiewicz, w związku ze zbli-

żającymi się wyborami do Sejmu i Senatu RP, przedstawiła projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania na terenie Miasta Żyrardowa. Uchwała została przyjęta. Kolejna podjęta uchwała dotyczyła nabycia przez Miasto nieruchomości położonej przy ul. POW 7 – 9. Ponadto, stosowną uchwałą radni powołali zespół opiniujący kandydatów na ławników. W części informacyjnej sesji radni zapoznali się z tematem rozbudowy systemu ciepłowniczego w mieście oraz z przeprowadzoną przez Urząd Miasta analizą funkcjonowania lokalnego transportu zbiorowego.

red. ■

Dzień Strażnika

29 sierpnia swoje święto obchodzili pracownicy Straży Miejskiej w Żyrardowie. Okolicznościowa uroczystość odbyła się w przepięknych wnętrzach sali balowej, w odnowionym budynku Resursy.



W spotkaniu udział wzięła udział posłanka Beata Rusinowska, przedstawiciele władz miasta z prezydentem Andrzejem Wilkiem i zastępcą prezydenta Grzegorzem Oblękowskim, a także liczne grono miejskich radnych z Przewodniczącym Rady Miasta Żyrardowa Bogdanem Zielińskim. Zaproszenie wystosowane przez Komendanta Zdzisława Skoczylasa przyjęli także szefowie jednostek na co dzień współpracujących z żyrdowską komendą Straży Miejskiej – Komendy Powiatowej Policji i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej oraz przedstawiciele innych instytucji, z którymi współdziała Straż Miejska przy realizacji swoich statutowych zadań.

„Szanowni Państwo, zaprosiliśmy Was wszystkich na nasze święto, ponieważ jesteście ludźmi, których bardzo cenimy i poważamy – powiedział, witając gości, komendant Zdzisław Skoczylas. – Wykonując zadania na rzecz podniesienia stanu bezpieczeństwa współpracujemy z wieloma jednostkami i instytucjami, również z tymi, które państwo reprezentujecie. Mam nadzieję, że nasza współpraca będzie układała się pomyślnie i przyczyni do realizowania naszych wspólnych celów.”

Straż Miejska w Żyrardowie istnieje od 19 lat. 10 lat temu w mieście



pojawiały się pierwsze kamery monitoringu miejskiego, obsługiwane również przez pracowników

Straży Miejskiej. „Przyznam, że nie wyobrażam sobie dziś prawidłowego funkcjonowania naszego miasta bez pracy Straży Miejskiej – powiedział Andrzej Wilk. – Choć wykonujecie trudne i niewdzięczne zadania związane m.in. z egzekwowaniem przepisów ustanawianych lokalnie, opinia o Was wśród żyrdowian jest coraz lepsza. Dziesiątki spotkań, jakie odbywamy z mieszkańcami naszego miasta, potwierdzają, że mundur Strażnika Miejskiego cieszy się coraz większym szacunkiem.”

Oficjalna część spotkania zakończyła się upublicznieniem wyników przeprowadzonego wśród pracowników komendy Straży Miejskiej konkursu na Pracownika Roku. Z woli współpracowników zaszczytny tytuł Pracownika Roku w kategorii Strażnik otrzymał insp. Adam Chrobot. Tytułem Pracownika Roku w kategorii Pracownik Cywilny, uhonorowano podinsp. Annę Gwart.

red. ■

Praca na rzecz innych zajmuje istotne miejsce w moim życiu

Rozmowa z **Beata Rusinowska**, posłanką na Sejm RP.

Mając za sobą kilku-miesięczny staż poselski, zdecydowała się Pani na udział w kolejnych wyborach parlamentarnych. Czy należy zatem rozumieć, że wciągnął Panią świat wielkiej polityki?

Beata Rusinowska: Zdecydowanie nie wciągnął mnie świat wielkiej polityki. To nie jest kwestia mojego zainteresowania polityką, ale raczej mojej żylki społecznikowskiej. Mam świadomość, że przez kilkumiesięczny okres, kiedy sprawowałam mandat poselski, udało mi się kilka rzeczy doprowadzić do szczęśliwego finału. Przyspieszyć sprawy, nad którymi pracowano od dłuższego czasu i które były już mocno zaawansowane, ale zawsze brakowało tej przysłowiowej kropki nad „i”. I to właśnie, a nie obecność w świecie wielkiej polityki, uważam za nadrzędny cel mojej pracy parlamentarnej i w takim duchu chciałabym ją kontynuować w następnej kadencji.

Decydując się na objęcie mandatu 5 grudnia 2010 roku, właściwie już wtedy postanowiłam, że jeśli będzie mi dane, poddam się kolejny raz ocenie wyborców. Uważam, że jest to naturalna kolej rzeczy i mając na uwadze taką właśnie perspektywę, podjęłam – nie ukrywam – trudną dla mnie decyzję o rezygnacji z pracy w samorządzie, z którym związana byłam przecież od początku lat 90. Oczywiście wszystko zależy od tego, co wydarzy się 9 października. Mam jednak nadzieję, że z pomocą mieszkańców naszego regionu uda mi się zdobyć mandat posła VII kadencji Sejmu RP. A jeżeli tak się nie stanie, nie oznacza to, że przestanę pracować na rzecz naszej małej Ojczyzny, jaką niewątpliwie dla mnie jest Żyrardów.

Świat wielkiej polityki jest światem bezwzględny, to trzeba sobie otwarcie powiedzieć. Jestem przekonana, że im więcej kobiet zasiadać będzie w ławach poselskich, tym częściej dane nam będzie oglądać tę przyjemniejszą, bardziej ludzką twarz wielkiej polityki. Ja w to głęboko wierzę.

Zawszad słyszymy głosy, że obecna kampania wyborcza, to przede wszystkim pojedynki na chwytne marketingowe, że mało w niej merytorycznej dyskusji i rzeczowych argumentów. Czy z Pani strony możemy spodziewać się konkretnego

planu działań, jako posła VII kadencji Sejmu?

B.R.: Mam ten przywilej, że jestem członkiem partii współrządzącej, która właściwie przez ostatnie cztery lata prezentowała swój program dla Polski. Polska w budowie jest faktem. Kiedy przejeżdżamy przez nasze miasto, przez powiat, czy wreszcie podróżujemy po kraju, na każdym kroku widzimy kolejne realizowane inwestycje. To co w tej chwili powstaje, powodując często przy okazji pewne niedogodności i utrudnienia, już za chwilę będzie nam służyć. Przez ostatnie cztery lata Platforma Obywatelska pokazała w jaki sposób chce rządzić Polską i co chce nam zaproponować. Fakt uspokojenia, wyciszenia emocji i kłótni, jest

znalazłam się wśród członków tej właśnie komisji i jest to dla mnie cenne doświadczenie. Jeśli będzie taka możliwość, chciałabym kontynuować pracę w Komisji ds. Kontroli Państwowej również w następnej kadencji. Ale wszystko to będzie zależało oczywiście od wyborców i poparcia, jakie uda mi się uzyskać 9 października.

Czy jeśli w najbliższych wyborach uzyska Pani mandat poselski zrezygnuje Pani z kierowania Centrum Kultury? Czy bierze Pani w ogóle pod uwagę możliwość przejścia na „poselskie zawodowstwo”?

B.R.: Nie biorę w ogóle pod uwagę przejścia na tzw. „poselskie zawodowstwo”. Zbyt mocno związana jestem z Żyrardowem, abym mogła zrezygnować z pracy

„**Jeśli wyborcy mi zaufają i obdarzą mandatem, kolejna kadencja w Sejmie będzie kontynuacją dotychczasowej pracy na rzecz Żyrardowa i naszego regionu. Uważam, że każda mała Ojczyzna powinna mieć swojego przedstawiciela, który powinien jak najlepiej pracować dla lokalnej społeczności.**”

niewątpliwym plusem ostatniej kadencji. Ja się pod tym z pełnym przekonaniem podpisuję.

Odnosząc się do mojej działalności poselskiej, jeśli wyborcy mi zaufają i obdarzą mandatem, kolejna kadencja w Sejmie będzie kontynuacją dotychczasowej pracy na rzecz Żyrardowa i naszego regionu. Na pewno nie będę oszukiwała wyborców w Płocku czy Ciechanowie, że ich sprawy będą w centrum mojej uwagi, przed tematami dotyczącymi mojego rodzinnego Żyrardowa. Uważam, że każda mała Ojczyzna powinna mieć swojego przedstawiciela, który powinien jak najlepiej pracować dla lokalnej społeczności, nie zapominając oczywiście o okręgu, z którego uzyskał mandat.

Jeśli chodzi o bardziej konkretne plany, tak jak w obecnej kadencji chciałabym pracować w Komisji Kultury i Środków Przekazu, bo jest to związane z moimi zainteresowaniami i pracą zawodową.

Nowością dla mnie była praca w Komisji ds. Kontroli Państwowej. Moje wykształcenie, studia podyplomowe z zakresu kontroli administracji, spowodowały, że

zawodowej. Przez ostatnie kilka miesięcy udawało mi się łączyć pracę w Centrum Kultury z pracą parlamentarną. Oczywiście było to możliwe za aprobatą Prezydenta Miasta Żyrardowa, który zaufał mi, że będę w stanie pogodzić obie te funkcje, a także dzięki przychylności szefa Kancelarii Sejmu. Jestem rodowitą żyrardowianką, tu w Żyrardowie urodził się mój syn, tu mieszkam i nie zamierzam się nigdzie wyprowadzać, tu wreszcie realizuję się zawodowo.

Praca w Centrum Kultury jest dla mnie bardzo ważna i daje mi bardzo dużo satysfakcji. Od roku 1990, z jedną kadencją przerwy, sprawowałam mandat radnej miasta lub powiatu. Praca w samorządzie, praca na rzecz innych, na rzecz lokalnej społeczności zawsze zajmowała istotne miejsce w moim życiu. Dzisiaj, z perspektywy ław sejmowych, staram się pomagać jeszcze więcej, wykorzystując nowe możliwości.

Sporo miejsca poświęciliśmy rozważaniom na temat przyszłości. Nie sposób jednak nie zapytać o to, co już, w ciągu ośmiu miesięcy pracy w parlamencie obecnej kadencji, udało się Pani osiągnąć? Co



przysporzyło Pani największej satysfakcji?

B.R.: Rzeczywiście, koniec kadencji to naturalny moment na podsumowanie efektów mojej pracy. Tyle tylko, że okres dziewięciu miesięcy pracy w sejmie, to zbyt krótko, by móc mówić o osiągnięciach. Przez kilku miesięcy pracy parlamentarnej, chyba z dobrym skutkiem, bo mamy tego wymierne efekty, starałam się pomagać władzom miasta w ważnych dla Żyrardowa sprawach, takich, jak choćby Pomnik Historii. Od kilku lat przygotowaliśmy się do złożenia wniosku o nadanie tego zaszczytnego tytułu, nad którym pracowało wiele osób. Tak się złożyło, że w ostatnim czasie tryb procedowania nad wnioskiem przeniół się na poziom ministerialny i tutaj okazałam się pomocna, jako posłanka na Sejm. Spotkałam się z ministrem Bogdanem Zdrojewskim, który obiecał mi, że dołoży starań, by jak najszybciej przygotowane zostało stosowne rozporządzenie. Wiem, że w chwili obecnej czeka już ono na parafowanie przez Prezydenta Bronisława Komorowskiego. Myślę, że nadanie żyrardowskiej osadzie fabrycznej tytułu Pomnika Historii będzie bardzo ważnym wydarzeniem dla naszej społeczności. Dodam, że na terenie Mazowsza tak zaszczytne wyróżnienie uzyskał jedynie historyczny zespół miasta Warszawy z Traktem Królewskim i Wilanowem.

Od samego początku objęcia przeze mnie mandatu poselskiego, za jeden z celów swojej pracy parlamentarnej postawiłam sobie wzmocnienie roli kobiet w życiu społecznym. Tak narodził się pomysł powołania w Żyrardowie Forum Kobiet, które rozpoczęło działalność w marcu tego roku. Skupia ono kobiety różnych zawodów, kobiety o różnych zainteresowaniach, poglądach, różnym statusie społecznym. Panie, które udało mi się zaprosić do współpracy, w większości już wcześniej działały na różnych płaszczyznach, czy to w organizacjach pozarządowych, stowarzyszeniach, czy też robiły

wiele pozytywnych rzeczy indywidualnie. Włączając się w działalność Forum Kobiet panie te chcą dzielić się z innymi swoim doświadczeniem, wiedzą, pomysłami, ale też energią i entuzjazmem. Bardzo chciałabym, żeby w przyszłości Forum stało się moderatorem życia społecznego w naszym mieście.

W tym samym duchu promowania roli kobiet, objęłam również swoim patronatem cykl koncertów zatytułowany „Muzyka jest kobietą”.

W trakcie okresu sprawowania mandatu poselskiego zainicjowałam także akcję bezpłatnych badań mammograficznych, które uważam za niezwykle ważny element profilaktyki raka piersi. W swoim najbliższym otoczeniu koleżanek, przyjaciółek, znajomych, doświadczyłam tego, co to jest choroba nowotworowa, i będę robiła wszystko, aby szerzyć tę profilaktykę, by jak najwięcej kobiet miało szansę na skuteczną walkę z chorobą, m.in. poprzez odpowiednio wczesną diagnozę.

W pracy bieżącej zawsze starałam się być do dyspozycji władz miasta i powiatu. Wspólnie z prezydentem miasta udało nam się, korzystając z moich poselskich kontaktów, przyspieszyć kilka ważnych dla Żyrardowa tematów.

Poza sprawami, nazwijmy to samorządowymi, również poprzez spotkania w moim biurze poselskim zdołałam pomóc w rozwiązaniu kilku problemów indywidualnych, z którymi zwrócili się do mnie mieszkańcy. Także w moim biurze poselskim ma obecnie swą tymczasową siedzibę, budujący w Żyrardowie swoje struktury, Związek Dużych Rodzin 3+ którego celem jest wspieranie rodzin wielodzietnych, bez znaczenia na ich status społeczny.

Nie ukrywam, że mam jeszcze wiele pomysłów, których nie zdążyłam wcielić w życie w ciągu kilku miesięcy wypełniania mandatu poselskiego. Mam nadzieję, że z pomocą moich wyborców chciałabym je zrealizować.

red. ■

Forum Kobiet platformą wymiany poglądów, doświadczeń i wzajemnej pomocy

Nikt lepiej nie zrozumie kobiety, jej problemów, potrzeb, rozterek, niż druga kobieta. Z inicjatywy pani poseł **Beaty Rusinowskiej** powstało w Żyrardowie Forum Kobiet, skupiające kobiety w różnym wieku, różnych zawodów, aktywne w różnych sferach życia publicznego, reprezentantki organizacji społecznych m.in. Związku Rodzin Wielodzietnych 3+ oraz stowarzyszenia „Amazonki”. Słowem kobiety cieszące się społecznym autorytetem, które chcą służyć swym doświadczeniem i wiedzą innym kobietom.



» fot. Jan Myszkowski

– Różnią nas zainteresowania, wykonywane zawody, przekonania polityczne czy religijne, ale łączy chęć pracy na rzecz kobiet. Mamy jeden wspólny cel – budowanie rzeczywistości z kobiecego punktu widzenia – mówi posłanka Beata Rusinowska.

Choć inicjatywie patronuje kobieta ze świata polityki, wcale nie oznacza to, że Forum Kobiet zajmuje się problemami podnoszonymi przez polityczki takimi, jak: nieobecność kobiet w sferze publicznej, wciąż zbyt mała liczba kobiet w parlamentach, rządach i innych instytucjach, czy niewystarczające rozwiązania ustawy parytetowej. – My chcemy być bliżej tych codziennych, powiedziałabym nawet przyziemnych problemów i spraw kobiet – podkreśla posłanka. – Nasze Forum jest o tyle szczególne, że promuje nie tylko kobiety rozwijające się zawodowo, ale też angażujące się w życie domowe. To platforma wymiany poglądów, doświadczeń i wzajemnej pomocy w otwieraniu coraz to nowych furtek.

Forum Kobiet w Żyrardowie rozpoczęło działalność w marcu tego roku. Jak dotąd odbyło się kilka spotkań natury organizacyjnej, wypracowana została koncepcja działania. Organizacja ma też na swoim koncie wymierne dokonania. To właśnie dzięki zaangażowaniu pani poseł, Beaty Rusinowskiej, mieszkanki Żyrardowa już kilkakrotnie mogły skorzystać z bezpłatnych badań mammograficznych wykonywanych w mammobusie. Z tej okazji skorzystało już w sumie kilkaset kobiet, ale – jak zapowiada posłanka – to nie koniec akcji, aktualnie zabiega w NFZ o przyjazd mammobusa do Sochaczewa i Gostynina.

Wrzesień, to czas planowania działań na najbliższą przyszłość. Nawiązana została współpraca z kobietami prowadzącymi własny

biznes w Żyrardowie i okolicznych miastach, które są chętne podzielić się swoimi doświadczeniami z kobietami zainteresowanymi założeniem własnej firmy. Z kolei dla kobiet, które zajmują się domem i dziećmi, Forum Kobiet chce służyć poradą, jak można godzić obowiązki domowe z zarabianiem pieniędzy na pracy tzw. chałupniczej, jakie są formy wsparcia i źródła dofinansowania dla osób zamierzających założyć działalność gospodarczą. – Wiele uwagi zamierzamy poświęcić też sprawom związanym ze zdrowiem, promowaniem zdrowego stylu życia – kontynuuje Beata Rusinowska. – Chcemy zachęcić kobiety, by dbały o swoje zdrowie, wygląd i kondycję zarówno fizyczną, jak i psychiczną. Jestem dumna z tego, że w działalność Forum Kobiet zaangażowało się już wiele żyrardowianek i mieszkanki sąsiednich miast. Razem z pewnością łatwiej będzie nam osiągnąć postawione cele.

W najbliższej przyszłości Forum Kobiet zaplanowało cykl warsztatów:

- Kobiety pomysł na biznes: łączenie obowiązków domowych, szczególnie tych związanych z wychowywaniem dzieci; zawody typowe kobiece, czy wciąż kobiece?

- Samoobrona dla kobiet – porady prawne i szkolenie ze specjalista

- Kobieta za kółkiem
- Sytuacje typowe męskie? Łamiemy stereotypy!

Przygotowywane jest także spotkanie w Żyrardowie z ministrem Elżbietą Radziszewską – pełnomocnikiem rządu ds. równego statusu kobiet i mężczyzn. Spotkanie prawdopodobnie odbędzie się jeszcze we wrześniu.

Forum Kobiet dopiero nabiera rozpędu, ale już dziś można powiedzieć, że jest to niezwykle cenna inicjatywa, jakiej

w Żyrardowie jeszcze nie było i z pewnością przyniesie kobietom, ale również i naszemu miastu wiele korzyści, bo dotyka spraw, które do tej pory były niezauważane, ukryte gdzieś na marginesie życia publicznego.

red. ■

Obchody 31. rocznicy Porozumień Sierpniowych

Mszą św. w intencji Ojczyzny w kościele pw. Małki Bożej Pocieszenia rozpoczęły się w naszym mieście, w dniu 31 sierpnia, uroczyste obchody 31. rocznicy Porozumień Sierpniowych, na które zaprosiła żyrardowian Rada Oddziału NSZZ „Solidarność” w Żyrardowie.



Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości przeszli na skwer Solidarności pod pomnik „Droga Polski ku Wolnym Narodom”, gdzie Przewodniczący Rady Oddziału NSZZ „Solidarność” w Żyrardowie, Bogdan Zieliński, wygłosił przemówienie, w którym przypomniał o genezie „Solidarności” i jej walce o suwerenność i demokrację w naszym kraju, podkreślając udział tej walce żyrardowian, pracowników żyrardowskich zakładów.

Złożeniem kwiatów pod pomnikiem „Droga Polski ku Wolnym Narodom” uczestnicy uroczystości oddali

hołd działaczom „Solidarności”. Wieńce pod pomnikiem złożyli przedstawiciele parlamentu, samorządu miasta i powiatu, związków zawodowych, lokalnych organizacji społecznych i partii politycznych, a także delegacje Staży Miejskiej i Powiatowej Komendy Straży Pożarnej, no i oczywiście delegacja Rady Oddziału NSZZ „Solidarność” w Żyrardowie.

Uroczystość zakończyło kameralne spotkanie w Resursie, które uświetnił występ Aleksandry Rejner-Ptaszek i Kuby Sokołowskiego.

red. ■

ROK PAWŁA HULKI-LASKOWSKIEGO W ŻYRARDOWIE PROGRAM OBCHODÓW

- 1 Warsztaty translatorskie [MAJ 2011] Zespół Szkół Społecznych STO im. Pawła Hulki – Laskowskiego w Żyrardowie
- 2 Konkurs poetycki [CZERWIEC-LISTOPAD 2011] Centrum Kultury w Żyrardowie, ŻWI.
- 3 Konkurs plastyczny dla dzieci [WRZESIEŃ 2011] Zespół Szkół Społecznych STO im. Pawła Hulki – Laskowskiego w Żyrardowie
- 4 Konkurs literacki – „Piszę do Pana...” [WRZESIEŃ 2011] Zespół Szkół Społecznych im. Pawła Hulki – Laskowskiego w Żyrardowie
- 5 Wystawa objazdowa przybliżająca życie i twórczość pisarza [WRZESIEŃ 2011 - MARZEC 2012] Urząd Miasta Żyrardowa oraz Muzeum Mazowsza Zachodniego w Żyrardowie
- 6 Ekspozycja zbiorów czytelnicy „Zdrój” prowadzonej przez rodzinę Hulków [PAŹDZIERNIK 2011] Miejska Biblioteka Publiczna w Żyrardowie
- 7 Prezentacja multimedialna [PAŹDZIERNIK 2011] Zespół Szkół Społecznych STO im. Pawła Hulki – Laskowskiego w Żyrardowie
- 8 „Dzień czeski” [PAŹDZIERNIK 2011] Liceum Ogólnokształcące im. S. Żeromskiego w Żyrardowie
- 9 Konkurs plastyczny na ilustrację do książki „Mój Żyrardów” [PAŹDZIERNIK 2011] Miejska Biblioteka Publiczna w Żyrardowie
- 10 Spotkanie z Piotrem Dudkiewiczem, wnukiem Pawła Hulki-Laskowskiego [LISTOPAD 2011] Centrum Kultury w Żyrardowie
- 11 Realizacja filmu dokumentalnego o życiu i twórczości Pawła Hulki – Laskowskiego [LISTOPAD 2011] TVP oraz Urząd Miasta Żyrardowa, Parafia Ewangelicko-Augsburska w Żyrardowie
- 12 Sesja popularno-naukowa [GRUDZIEŃ 2011] Towarzystwo Przyjaciół Miasta Żyrardowa, Urząd Miasta Żyrardowa

■ Dobiega końca rewitalizacja żyrdowskiej Resursy ■

Po prawie 22 miesiącach zakończone zostały prace budowlano-montażowe w zabytkowych budynkach Resursy i Kręgielni. Zakończył się odbiór techniczny obiektu. Tym samym zamknięto najważniejszy i najtrudniejszy etap realizacji inwestycji.



Mazowsze.
serce Polski



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013



Resursa należy do najcenniejszych XIX-wiecznych zabytków Żyrardowa. Wybudowana została ok. 1870 r. z myślą o wyższym personelu Fabryki Wyrobów Lnianych, jako miejsce spotkań towarzyskich i organizacji wydarzeń kulturalnych dla ówczesnych miejskich notabli.

W momencie odkupienia obiektu przez Miasto od syndyka masy upadłościowej Zakładów

na ten cel środków unijnych zakończyło się fiaskiem. Dopiero złożony we wrześniu 2008 r. projekt pn. „*Rewaloryzacja zabytkowych obiektów Resursy i Kręgielni w Żyrardowie oraz ich adaptacja na cele kulturalno-artystyczne*”, skutecznie wywalczył dofinansowanie z Unii Europejskiej.

Wyłoniony w drodze przetargu wykonawca, firma WINNICKI z Sochaczewa, przystąpił do prac rewitalizacyjnych 16 września 2009 roku. Po niespełna dwóch latach od tego przełomowego w dziejach Kręgielni i Resursy momentu, jesteśmy dziś w przededniu zamknięcia całego projektu i oddania obiektu do użytku społeczności



dyneków w naszym mieście i dlatego bardzo cieszę się, że udało się przywrócić mu dawną rangę i świetność. Cieszę się również, że realizując to przedsięwzięcie mogliśmy spełnić oczekiwania wielu, wielu żyrdowian, którzy z bólem serca i ogromnymi obawami śledzili losy Resursy w momencie, gdy obiekt przez kilka lat stał nieużytkowany. Już dziś gorąco zapraszam do odwiedzenia obiektu w momencie, gdy już otworzy on swoje podwoje. Będziecie Państwo mogli osobiście zobaczyć efekty prac rewitalizacyjnych i porównać obecny wygląd budynku z zachowanymi w pamięci obrazami nie tylko z okresu, gdy stał on pusty, ale również z czasów gdy pełnił funkcję zakładowego domu kultury.

Jak przyznaje prezydent Andrzej Wilk, realizacja projektu była dla władz lokalnych dużym wyzwaniem. Po raz pierwszy bowiem samorząd podjął się kompleksowej rewitalizacji budynku zabytkowego. Właśnie ze względu na zabytkowy charakter budynku, było to przedsięwzięcie

wykraczające poza nasze dotychczasowe doświadczenia inwestycyjne i wymagające szczególnej uwagi - mówi prezydent Andrzej Wilk. - Również sama skala projektu, szeroki zakres realizowanych prac budowlanych, remontowych i konserwatorskich, stanowiły o dużym stopniu trudności całej inwestycji.

W odnowionej Resursie, tak jak przed ponad stu laty, najbardziej reprezentacyjnym miejscem jest dawna sala balowa, która pełnić będzie funkcje sali widowiskowo - teatralnej. W obiekcie zlokalizowane będą również m.in. sale wystawiennicze, konferencyjne oraz pomieszczenia Centrum Informacji Kulturalnej i Turystycznej. W Kręgielni z kolei znajdzie się miejsce dla stałej wystawy poświęconej historii Żyrardowa.

Obecnie, po zakończonych już procedurach przetargowych, dostarczane i montowane jest niezbędne wyposażenie obiektu m.in. stylowe meble,

urządzenia sceniczne, oświetlenie, sprzęt elektroniczny, wyposażenie kuchni etc. Zgodnie z harmonogramem prace te powinny zakończyć się w połowie września.



Oficjalne otwarcie Resursy planowane jest w dniach 22-25 września.

Program uroczystości - str. 12

red. ■



Przemysłu Lnianego, wymagał on kapitalnego remontu. Właśnie ze względu na zły stan techniczny przez kilka ostatnich lat budynek stał pusty, a władze miasta szukały środków zewnętrznych, które pozwoliłyby przywrócić obiektowi dawną świetność. Kilka kolejnych prób pozyskania

naszego miasta.

- *Nie ukrywam, że mam wielką satysfakcję, iż projekt rewitalizacji Resursy i Kręgielni, przypadł właśnie na okres piastowania przeze mnie funkcji Prezydenta Miasta Żyrardowa - przyznaje prezydent Andrzej Wilk. - Jest to jeden z najpiękniejszych bu-*



Europejskie Dni Dziedzictwa w Żyrardowie

Żyrardów już po raz ósmy włącza się w organizację Europejskich Dni Dziedzictwa. To największy w Europie projekt społeczny i edukacyjny, a zarazem najważniejsze święto zabytków kultury Starego Kontynentu. Głównym celem imprezy, nad którą patronat sprawuje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jest promowanie regionalnego dziedzictwa kulturowego oraz przypomnienie o wspólnych korzeniach kultury europejskiej. Jak co roku zapraszamy mieszkańców Żyrardowa i gości coraz liczniej odwiedzających Żyrardów podczas tego święta do udziału w wydarzeniach kulturalnych organizowanych we wnętrzach zabytkowych budowli miasta oraz na piknik kulturalny, który tradycyjnie odbędzie się w sercu zabytkowej osady fabrycznej. Jak co roku zadbałimy o wyśmienitą oprawę muzyczną pikniku. Zapraszamy!

CZESŁAW ŚPIEWA



Założycielem zespołu jest duński Polak, Czesław Mozil, absolwent Królewskiej Akademii Muzycznej w Kopenhadze, niepokorny twórca alternatywnego popu. W 2008 roku ukazał się pierwszy album artysty „Debiut”. Czesław skomponował muzykę i zaśpiewał teksty napisane przez internautów i Michała Zabłockiego. Przebojem albumu stała się „Maszynka do świerkania” (4 mln odtworzeń na YouTube). „Debiut” pokrył się dwukrotnie platyną, a Czesław został nagrodzony trzema Fryderykami. Nowy album POP, wydany w 2010 roku to teatr współczesnej Polski, w którym sztuka i kicz występują na jednej scenie. Akordeon kontra orkiestra symfoniczna. Na płycie gościnnie zaśpiewała Gaba Kulka w „Caravan”, Nergal w „Dziewczyna z Branży” oraz Kasia Nosowska w „Ceasia & Ruben”.

skład zespołu:

Czesław Mozil (wokal, akordeon), Martin (akordeon, piano), Karen (saksofony), Sösser (bas), Jacob (instrumenty dęte), Troels (perkusja), Hans (gitara i bas)

CARRANTUOHILL



Zespół muzyki celtyckiej istniejący już od ponad 24 lat. Jest uznawany za jeden z najlepszych zespołów w Europie w gatunku muzyki celtyckiej. Koncertuje od Moskwy po Irlandię... Na swym koncercie zespół ma również koncerty w USA, gdzie występował m.in. na osobiste zaproszenie poety-noblisty Czesława Miłosza. Zespół wydał 12 płyt, współpracując z wieloma wybitnymi artystami (m.in.: A. M. Jopek, S. Sojka, P. Kukiz, T. Szukalski, W. Karolak, K. Ścierański, U. Dudziak, A. Dymna...). Jest laureatem nagrody FRYDERYK w kategorii etno/folk, a także ZŁOTEJ PŁYTY za album INIS.

skład zespołu:

Bogdan Wita (gitara akustyczna), Maciej Paszek (skrzypce), Zbigniew Seyda (bouzuki, mandolina, citterna, gitara akustyczna), Dariusz Sojka (akordeon, cytra, harmonijka ustna, instrumenty klawiszowe, saksofon, bodhrán, flet prosty, tin whistles, dudy irlandzkie), Adam Drewniak (gitara akustyczna i basowa), Marek Sochacki (instrumenty perkusyjne, instrumenty klawiszowe)

BETHEL



Grupa powstała we Wrocławiu w 2006 roku, założona przez Grzegorza Właźlaka. Twórczość Bethel czerpie z muzyki reggae i rozmaitych jej podgatunków. Na koncertach zespołu można zarówno poskakać przy rytmach szybkiego ska, jak i kołysać się przy łagodnym roots reggae i dubie. Bethel najlepiej czuje się właśnie podczas energetycznych występów na żywo. Ponad 150 koncertów po całej Polsce i za granicami państwa mówi samo za siebie. Pod koniec zeszłego roku zespół wydał swoją pierwszą debiutancką płytę pt. „Muzyka Serc”. Trasa koncertowa promująca krążek nazywa się DUCHOWA REWOLUCJA.

skład zespołu:

Grzegorz Właźlak (wokal, gitara), Grzegorz Małyga (gitara), Magda Dachowska (gitara basowa), Robert Dachowski (perkusja), Marcin Drab (conga, perkusjonalia), Konrad Możdżeń (djembe, darbuka, perkusjonalia), Piotrek Zarówny (trąbka)

PROGRAM EUROPEJSKICH DNI DZIEDZICTWA

9-10 września 2011

» 9 września

godz. 20.00 Koncert pianisty **Ilyi Rashkovskiego** oraz orkiestry **Sinfonia Varsovia** pod dyrekcją **Volkera Schmidt-Gertenbacha**
miejsce: Kościół pw. Matki Bożej Pocieszenia

» 10 września

godz. 14.00 **Spacer po XIX-wiecznej osadzie fabrycznej z przewodnikiem**

miejsce: zbiórka przy dworcu PKP, Plac J. Piłsudskiego

godz. 15.00 Wernisaż wystawy **“Polacy dla zjednoczonej Europy”**

miejsce: Resursa, ul. 1 Maja 45

godz. 17.00 Wernisaż wystawy **“Miasto (Idealne)” II Ogólnopolskiego Konkursu Satyrycznego Manufaktura Satyry**

miejsce: Centrum Sztuki “Performer”, ul. Dittricha 18

» PIKNIK KULTURALNY NA PLACU JANA PAWŁA II

godz. 16.00 Oficjalne otwarcie **Europejskich Dni Dziedzictwa**

godz. 16.30 Otwarcie **Festiwalu Kataryniarzy**

godz. 17.00 Koncert zespołu **Bethel**

godz. 18.30 Koncert zespołu **Carrantuohill**

godz. 20.00 Koncert zespołu **Czesław Śpiewa**

» WYSTAWCY:

- **konfekcje Iniane:**
Sklep Wokulskiego, Lniany Zaulek, Szykowny dom
- **ginące zawody:**
garncarz, kowal, wikliniarz
- **rękodzieło artystyczne**
- **Fundacja Ochrony Środowiska w Żyrardowie**

» ATRAKCJE TOWARZYSZĄCE:

- **zwiedzanie Żyrardowa z przewodnikiem zabytkowym autobusem londyńskim**
- **szczudlarze**
- **wybijanie okolicznościowej monety**
- **zwiedzanie Fabryki Lnu**



» ORGANIZATORZY I PARTNERZY EUROPEJSKICH DNI DZIEDZICTWA W ŻYRARDOWIE



Sinfonia Varsovia w kościele farnym

W piątek, 9 września, o godz. 20.00 po raz czwarty kościół farny zamieni się w salę koncertową, w której wystąpi jedna z najlepszych orkiestr świata, Sinfonia Varsovia, koncertująca już prawie 40 lat, podbijając serca melomanów najbardziej prestiżowych sal na świecie. Orkiestra Sinfonia Varsovia podczas swych licznych koncertów towarzyszyła solistom tej miary, co Rafał Blechacz, José Carreras czy Plácido Domingo. W Żyrardowie z Orkiestrą wystąpi znakomity pianista młodego pokolenia Ilya Rashkovsky, a dyrygować będzie Volker Schmidt-Gertenbach. W programie koncertu: Karol Kurpiński - Uwertura „2 chatki”, Franc Liszt - Koncert Fortepianowy nr II, Carl Maria von Weber - Symfonia I op. 19.



» Ilya Rashkovsky
(pianista)

Urodził się w 1984 roku w Irkucku. W wieku pięciu lat rozpoczął naukę gry na pianinie, a jako sześciolatek zaczął komponować. Mając osiem lat dał swój pierwszy koncert z orkiestrą. W latach 1993–2000 uczył się w Specjalnej Szkole Muzycznej w Nowosybirsku pod kierunkiem Mary Lebenzon. W latach 2000–2009 pobierał nauki w Hochschule für Musik und Theater pod kierunkiem Władimira Krajniewa. Od października 2009 mieszka w Paryżu i kontynuuje naukę w Ecole Normale Supérieure de Musique pod kierunkiem Mariana Rybickiego. Jest laureatem wielu prestiżowych konkursów pianistycznych. Współpracował, jako solista, z Rosyjską Symfonią Narodową, Kijowską Filharmonią Narodową, Orkiestrą Gulbenkian, Orkiestrą Narodową Francuskiego Radia, Czeską Symfonią Narodową, Nową Japońską Symfonią.



Dyrektor Artystyczny
Krzysztof Penderecki
Dyrektor Muzyczny
Marc Minkowski
Dyrektor Naczelny
Janusz Marynowski

Uznawana jest za jedną z najlepszych orkiestr na świecie. Jej początki sięgają roku 1972, kiedy to przy Warszawskiej Operze Kameralnej powołano zespół pod nazwą Polskiej Orkiestry Kameralnej, wykonujący opery kameralne. Jego ambicją była jednak gra koncertowa. Orkiestra usamodzieliła się, a wieloletnia wspólna praca młodych muzyków z dyrygentem Jerzym Maksymiukiem przyniosła efekty – orkiestra szybko zyskała opinię jednego

SINFONIA VARSOVIA

z najciekawszych zespołów kameralnych. Pierwsze koncerty za granicą w 1978 roku, a potem liczne koncerty w prestiżowych salach na całym świecie z najwybitniejszymi solistami oraz pochlebne recenzje i gorące przyjęcie publiczności przyniosły orkiestrze światowy rozgłos.

W kwietniu 1984 roku, na zaproszenie Polskiej Orkiestry Kameralnej, na występy w Polsce w charakterze solisty i dyrygenta przybył legendarny skrzypek Yehudi Menuhin. By sprostać wymaganiom zaplanowanego repertuaru, orkiestra zwiększyła skład, zapraszając do współpracy wybitnych muzyków z całego kraju. Pierwsze koncerty zespołu dyrygowanego przez Yehudi Menuhina spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności i uznaniem krytyków, a zachwycony lord Menuhin wyraził chęć dalszej współpracy z nową formacją. Idea stworzenia stałej

orkiestry złożonej z instrumentów smyczkowych i podwójnej obsady instrumentów dętych stała się faktem. Yehudi Menuhin bez wahania zgodził się objąć funkcję pierwszego gościnnego dyrygenta, a orkiestra przyjęła nazwę Sinfonia Varsovia.

SINFONIA VARSOVIA występuje w najbardziej prestiżowych salach koncertowych (m.in. nowojorskiej Carnegie Hall, Théâtre des Champs Elysées w Paryżu, Barbican Centre w Londynie, czy wiedeńskim Musikverein). Współpracuje ze światowej sławy dyrygentami, wśród których znaleźli się m.in. Claudio Abbado, Valery Gergiev, Jacek Kasprzyk, Witold Lutosławski, Jerzy Maksymiuk, Krzysztof Penderecki, Michel Plasson, Volker Schmidt-Gertenbach. Podczas swych licznych koncertów orkiestra towarzyszyła solistom tej miary, co Rafał Blechacz, José Carreras, José Cura, Plácido Domingo, czy Yehudi Menuhin.



» Volker Schmidt-Gertenbach
(dyrygent)

W latach 1974–1989 Volker Schmidt-Gertenbach był pierwszym dyrygentem Orkiestry Symfonicznej w Göttingen. Od początku lat 90. występuje wyłącznie jako dyrygent gościnny, biorąc udział w wydarzeniach artystycznych organizowanych na całym świecie. Współpracował z artystami takiego formatu, jak Wilhelm Kempff, Claudio Arrau, Alfred Brendel, Martha Argerich, Mścisław Rostropowicz, Heinrich Schiff, czy Frank Peter Zimmermann. Blisko związany z Orkiestrą Sinfonia Varsovia, Orkiestrą Kameralną AUKSO i Cappella Istropolitana, z którymi występował m.in. w wielu państwach Europy, a także w Japonii i Stanach Zjednoczonych. Nagrał ponad sto utworów dla różnych stacji i firm fonograficznych.



Polacy dla Zjednoczonej Europy - otwarcie wystawy plakatów

10 września, godz. 15.00, Resursa

Prowadzona w okresie polskiej Prezydencji w Unii Europejskiej kampania społeczna „Polacy dla zjednoczonej Europy” promuje ideę powstania w Warszawie Muzeum Komunizmu.

Zwróciliśmy się do piętnastu wybitnych artystów plastyków z propozycją stworzenia prac ukazujących drogę Polski i Polaków do zjednoczonej Europy. W ten sposób powstała wyjątkowa wystawa 15 plakatów zaprojektowanych przez uznanych twórców. Warto w tym miejscu podkreślić, że większość z tych artystów była przed 1989 rokiem związana z ruchem kultury niezależnej powstającej poza cenzurą PRL. Prezentując naszą akcję chcemy także podkreślić jej rangę artystyczną. Po raz pierwszy od kampanii wyborczej w 1989 roku, która

położyła kres komunizmowi w Polsce, grono tak wybitnych artystów wspólnie wzięło udział w jednym przedsięwzięciu o wymiarze ogólnokrajowym.

Swoje prace przygotowali dla nas: Tomasz Bogusławski, Jan Bokiewicz, Andrzej Budek, Jacek Ćwikła, Wiesław Gołuch, Michał Jędrzak, Roman Kalarus, Zbigniew Kołaczek, Wojciech Kołyszko, Piotr Młodożeniec, Wojciech Müller, Romuald Oramus, Wiesław Rosocha, Eugeniusz Skorwider i Małgorzata Śliwińska.

Przywołują one ducha „polskiej szkoły plakatu” z jej najlepszych czasów.

Wojciech Borowik

Pełnomocnik Prezydenta Miasta St. Warszawy ds. utworzenia w Warszawie instytucji kultury pod roboczą nazwą „Muzeum Komunizmu”



» autor Z. Kołaczek



Manufaktura Satyry - Miasto (idealne)

- wernisaż wystawy prac, 10 września, godz. 17.00, Performer



MIASTO (idealne) to temat II Ogólnopolskiego Konkursu Satyrycznego „Manufaktura Satyry” organizowanego przez Urząd Miasta Żyrardowa. Podobnie jak rok temu artyści z całej Polski zmierzali się z tematem, zachwycając zarówno rzetelnym warsztatem, jak i zaskakującymi pomysłami. Liczne grono twórców, kreując swoje (idealne) MIASTO, znalazło inspirację w industrialnej architekturze Żyrardowa. Temat konkursu stał się ciekawym przeglądem różnych wizji i postaw artystycznych współczesnego rysunku satyrycznego. Na pokonkursowej wystawie zaprezentowane zostaną dzieła 41 autorów, w tym prace

jurorów oraz wybrane dzieła uczestników pierwszej edycji konkursu.



» autor Z. Stec



» autor J. Lanckoroński

Przez Piekło do Nieba

Artur Kurek, dzięki uprawianiu ekstremalnych sportów takich jak wspinaczka wysokogórska, rajdy przygodowe, ultramaratony, od dawna przez przyjaciół i znajomych uważany jest za "człowieka z żelaza". Jednak by samemu móc nazwać się "Ironmanem" postanowił sprawdzić się w najtrudniejszej dyscyplinie sportowej świata - Triathlonie, na najdłuższym dystansie - 3,8 km pływania, 185 km jazdy na rowerze i klasyczny maraton do przebiegnięcia (42 km 195 m)! Nikt chyba lepiej nie opisze rywalizacji na tym morderczym dystansie, niż sam uczestnik zawodów Ironman w Zurychu - Artur Kurek.



» fot. finisherpix.com

"Pomysł rywalizacji sportowej o nazwie **Ironman Triathlon** powstał na jednej z hawajskich wysp Oahu, kiedy to przedstawiciele klubów biegowych i pływackich debatowali, którzy z nich są bardziej wytrenowani, i która z dyscyplin jest najbardziej wymagającą fizycznie. To właśnie na Hawajach ruszył pierwszy wyścig Ironman, który rozstawił tę dyscyplinę sportu i jest obecnie kultowym wśród sportowców na całym świecie. Obecnie na Hawajach odbywają się Mistrzostwa Świata w Triathlonie Ironman, które są celem dla tysięcy zawodników z całego świata. Od Olimpiady w Sydney w 2000 r. triathlon został włączony do programu letnich Igrzysk Olimpijskich.



Marzyłem kiedyś o starcie na Olimpiadzie, jednak za późno zainteresowałem się tym sportem i nie udało się. Idea udziału w zawodach na Hawajach przyświecała mi odkąd zacząłem startować w zawodach multisportowych. Grałem kiedyś w piłkę nożną, trochę się wspaniałem po górach świata. Od 1998 roku brałem udział w wielu zawodach na całym świecie, często rywalizując z triathlonistami, których uważałem za sportowców wybitnych z racji umiejętności połączenia treningu w trzech zupełnie różnych dyscyplinach sportowych. Zawsze były to wyścigi tzw. Adventure Race, wielodyscyplinarne, zespołowe, na orientację po morzach, jeziorach, rzekach, w górach, jaskiniach... Bardzo ciekawe i krajoznawcze. Jednak dopiero w 2010 roku zdecydowałem się na start w triathlonie na dystansie Ironman. Udało się zrealizować pierwszy krok ku marzeniom i ukończyć zawody w Borównie k/Bydgoszczy w czasie

10 godzin i 45 minut.

Na początku 2011 r. postanowiłem zmierzyć się z dystansem Ironman na oficjalnych zawodach kwalifikacyjnych na Hawaje, licząc, że choć trochę zbliżę się do wyniku premiującego taką możliwość. Wybrałem nietławe zawody w Zurychu. Najbardziej obawiałem się jazdy rowerowej, podczas której aż 1300 m należało wspiąć się na podjazdach. Na szczęście były też zjazdy... Realizowałem więc taki plan treningu: jak najwięcej jeździć w soboty i niedziele oraz dostosowywać pozycję na rowerze do jazdy indywidualnej na czas. Trening pływacki to prosta sprawa: 2 x w tygodniu na basenie i kiedy tylko dało się na otwartej wodzie w Zalewie Żyrardowskim. Biegałem niemalże w każdej wolnej chwili. Wszystko, niestety, kosztem najbliższych. Bardzo jestem wdzięczny żonie Edytce i córce Zosi za tolerowanie mojej czasochłonnej pasji. Bez ich wsparcia i przyzwolenia na taki styl życia nie mógłbym zrealizować założonego planu treningowego i start w Zurychu byłby... tylko reakcyjny.

Moja ambicja kusiła mnie, żeby postawić sobie jakiś sportowy cel: wyzwaniem dla mnie było przede wszystkim ukończenie Ironmana w czasie poniżej 10 godzin, a pokonanie dystansu w czasie 9 godzin i 45 minut byłoby wyczynem. Wsparcie udzielone mi przez Prezydenta Miasta Żyrardowa Pana **Andrzeja Wilka** jeszcze bardziej motywowało do ciężkiej pracy, żeby godnie reprezentować Polskę i Żyrardów.

Żeby sprostać wytyczonym celom chciałem startować na zawodach w każdej z dyscyplin triathlonowych. Nie udało się tylko pływanie. W ramach przygotowań do Ironman Switzerland w Zurychu wystartowałem w biegowym Półmaratonie Warszawskim, w zawodach kolarskich „Szosomania” organizowanych przez Żyrardowskie Towarzystwo Cyklistów, w Cross

Maratonie przez Piekło do Nieba, podczas którego biegałem pełny maraton, ale w lesie i po pagórkach przez 2 słynne wioski – Piekło i Niebo, brałem także udział w najważniejszym starcie kontrolnym przed Ironmanem w Susz Triathlon – Mistrzostwach Polski na dystansie długim, czyli ½ Ironman. Czas pozwalał myśleć pozytywnie o wyścigu w Zurychu – 4 godziny 47 minut. Ponoć zająłem nawet 3 miejsce w swojej kategorii wiekowej.

10 lipca 2011 r. już około 5 rano podjechałem w kierunku startu razem z setkami zawodników. Niezwykle przyjazna społeczność sportowców, którzy mają świadomość ile wysiłku i wyrzeczeń kosztowało każdego z nas przygotowanie się do tej imprezy, pozdrowiała się i zgodnie maszerowała... troszkę jak na skazanie.

Każdy skierował się od razu do strefy zmian, w której zostawiliśmy swoje rowery na ponumerowanych wieszakach. Mój rowerek, choć szybki, po ostatnich przygodach ze szprychą, obejmą na siodło i przystawką na kierownicę czasową, nie wzbudzał zaufania wobec nowiutkich super maszyn sąsiadów z boksów rowerowych. „Nie sprzęt jeździ” mawiał mój przyjaciel i kompan ze startów Adventure Racing – mocna łydka jest ważniejsza. Wszyscy wokół wygoleni, przeżyli swoje mięśnie, ale już jakby mniej niż dwa dni wcześniej podczas uroczystości otwarcia zawodów. Czulem, że nie tylko mnie pożera trema.

Na pół godziny przed syreną startową w wodzie panował już spory tłok, na plaży zebrał się tłum kibiców oddzielonych barierkami od zawodników. Na 15 minut przed startem sędziowie wygonili nas z wody, więc czekaliśmy na brzegu na sygnał startu wypatrując pod oslepiające, wschodzące z drugiej strony jeziora słońce, bojek kierunkowych. O godzinie 6.55 wystartowali zawodnicy kategorii PRO, ale było ich tylko 20. My nadal czekaliśmy w liczbie około 2 tysięcy zdenerwowanych osób na swój start, który miał nastąpić równo o godzinie 7.00. Była nas taka masa, że zacząłem się niepokoić – jak ja dam radę przepchać się w wodzie przez taki tłum, pływanie nie jest moją najmocniejszą stroną. Ostatecznie nauczyłem się pływać w miarę dobrze technicznie dopiero w zeszłym roku tuż przed startem w Borównie. Ten tłum wyglądał strasznie... Wreszcie sędzia dał sygnał startu, pobiegłem jak najszybciej i jak najdalej w wodzie. Po chwili wpadłem do piekła: fale, kipieli, ciosy łokciem w nos, zatarasowany kierunek, w którym zamierzałem płynąć, bo ktoś wybrał inną trajektorię, po pe-

wnym czasie poczułem silny niepokój – nie mogłem swobodnie oddychać na żadną stronę, wszędzie łokcie i czarne postaci w piankach... I tak do wyspy, po której mieliśmy przebiec przez pomiar czasu i popłynąć na drugą pętlę. Żeby wejść na wyspę znowu należało się rozpychać, na szczęście wolontariusze pomagali szybko wejść na brzeg. Przebiegłem 10 metrów i minąłem około 15 zawodników, potem znowu wskoczyłem do wody. Na drugiej pętli tłok był już znacznie mniejszy i zacząłem powoli mijać rywali. Z radością dopadłem brzegu i bardzo szybko przebrałem się na rower. Wróciłem na ziemię!

Na rowerze od początku starałem się jechać na około 80% swoich możliwości, miałem lepiej pływających zawodników, ale po ok. 30 km zaczęły się strome podjazdy i tempo znacznie mi spadło. Pociesze-

w której obowiązywał zakaz jazdy na rowerze. Należało odprowadzić rower na swoje miejsce. W tej strefie przebrałem buty i wybiegłem z niej już po 1 minucie.

Biegałem w świetnym nastroju, pomimo świadomości, że przede mną jeszcze 40 km. Na trasie zagrzewały mnie do łez ich gorący doping. Do przebiegnięcia były 4 pętle po ulicach i bulwarach Zurychu, pełne kibiców cały czas krzyczących do zawodników po imieniu. Co chwila słyszałem: „go Artur, go”. Na numerach startowych mieliśmy wypisane swoje imiona – świetny pomysł, bo miło było usłyszeć skierowany do mnie doping. Na 22 km zaczęły się schody do nieba. Poczułem, że wiele sił kosztowało mnie pokonanie etapu rowerowego. Moje tempo spadło i wiedziałem, że chyba nie uda mi się złamać bariery



» fot. finisherpix.com

niem dla mnie było to, że innym jechało się jeszcze gorzej, zwłaszcza pod górę. Niepokoił mnie jedynie fakt, że musiałem często stawać w pedałach, żeby pokonać najbardziej strome fragmenty trasy, a przełożeń wyższych już nie miałem... Co będzie się działo na drugiej pętli? Te rozmyślenia przerwał koszmarny widok przewróconego zawodnika, na szczęście jacyś kibice zajęli się nim. Po chwili dotarło do mnie, że co chwila pędzi gdzieś karetka pogotowia. To oznaczało, że na zjazdach będę musiał bardzo uważać – w nocy pokropiło deszczem i asfalt nie wszędzie zdążył wyschnąć. Uważałem i nie rozpędzałem się powyżej 80 km/h. Jednak zjazdy bardzo szybko się kończyły, w przeciwieństwie do niekończących się podjazdów. Druga pętla była znacznie gorsza – poczułem lekkie skurcze pomimo, że piłem sporo napojów, jadłem batony, banany i co udało mi się chwycić z rąk wolontariuszy. Biorąc przykład z zawodników przede mną, na 200 m przed linią końcową etapu rowerowego wyciągnąłem stopy z butów i tak dojechałem do strefy zmian,

10 godzin. Na szczęście wbiegnięcie na metę wynagrodziło mi te chwile słabości – 150 metrów wśród wiwatujących Edytki i Zosi razem z tłumem kibiców. Wtedy byłem chyba w niebie. Szkoda, że tak krótko...

Trochę statystyk bo te świadczą o wysiłku, a nie jakieś bajdurzenie:

» **byłem najlepszym Polakiem w Zurychu w 2011 roku,**

» **zająłem 24 miejsce w kategorii wiekowej i 128 w ogólnej.**

Czas ogólny: 10:04:37
Czas pływania: 01:18:04
Czas roweru: 05:31:06
Czas biegu: 03:11:48

Miło usłyszeć na linii mety słowa: „**Artur, you are an Ironman!**”, zobaczyć niezły czas 10:04:37 i znaleźć się wśród szczęśliwych swoich najbliższych czekających na finiszu.

Dziękuję Wam Edytko i Zosiu. Dziękuję przyjaciółom za słowa otuchy i wirtualny doping przez internet.”

HISTORIA

Zapisane w pamięci...

Żyrardowska Ochronka



» Żyrardowska Ochronka

Ochronka, a właściwie przedszkole dla dzieci pracowników zakładów Iniar-skich, stanowiła obiekt o charakterze społeczno - socjalnym, jako zaplecze dla rozwijającej się fabryki. Powstała w II połowie XIX wieku, w centralnym punkcie miasta, umożliwiając pracownikom fabryki pozostawianie dzieci na czas pracy. Dzieci uczone były podstawowych przedmiotów, jak język polski, rachunki, rysunki oraz śpiew. Gwarancją dobrej

edukacji dzieci był odpowiednio dobrany zespół wychowawczyń, jak pani Kurówna, Lesiszowska, Kryńska oraz Mathias, zwana Tosią. Kierownikiem zespołu wychowawczyń była p. Sypniewska, dystygowana dama o wielkiej kulturze. Z zespołu wychowawczyń wyróżniała się p. Teodora Mathias - „Tosia”. Prowadząc lekcje śpiewu, grała na fortepianie i śpiewała pieśni, głównie o zabarwieniu patriotycznym. Pamiętam jedną z nich, mimo upływu trzech

ćwierci wieku:

” Wolności słońce pieści lazur
Łódź nasza płynie w morza dal
Z okrętu dumnie polska flaga
Uśmiecha się do srebrnych fal
Bo póki woda jest w Bałtyku
Polskiem morzem będziesz Ty
Bo o twe wody szmaragdowe
Płynęła krew i nasze łzy “

Rzecz charakterystyczna, że ta piosenka wywarła duże wrażenie na dzieciach przedszkola. Ich patriotyczna wrażliwość wynikała z patriotyzmu rodziców, którzy z chwilą odzyskania niepodległości, ochoczo zgłaszali się do odrodzonego wojska polskiego. Tak to jest, że „**Gdy wolność się zaczyna, miłość ojczyzny przechodzi z ojca na syna.**”

W przedszkolu był jednak podział elitarny. Mianowicie, dobierano do poszczególnych klas lekcyjnych osobno dzieci majstrów i kierowników, osobno dzieci rzemieślników oraz osobno dzieci robotników niewykwalifikowanych,

pracujących w transporcie, przy robotach ziemnych i pomocniczych. Ten podział nie przesądzał zdolności poszczególnych dzieci. Były liczne przykłady przodowania w nauce dzieci z biednych, robotniczych rodzin, jak np. Leszek Wollbach, syn stolarza - modelarza. Po ukończeniu przedszkola, zabłysnął swymi zdolnościami do tego stopnia, iż jego wychowawczyni w szkole im. M. Konopnickiej postanowiła przekonać rodziców o dalszym kształceniu syna w tutejszym gimnazjum im. A. Karczyńskiego. Na argument rodziców o niewydolności finansowej na kształcenie syna (35 zł. miesięcznie), odpowiedziała krótko, iż na takich jak Leszek, mamy specjalny fundusz. Leszek ukończył szkołę w czerwcu 1939 roku, lecz wojna przeszkodziła wielu milionom Polaków w zaspokojeniu ich aspiracji. Leszek wciągnął się w wir walki partyzanckiej, w Armii Krajowej. Nierozważny krok jego przyjaciela, piszącego ulotki w biurze pracy matki, spowodował „wsypę”. Leszek został aresztowany i przekazany na zakładnika. Ceną jego

wolności miało być przystąpienie ojca do narodowości niemieckiej (Wollbach miał pochodzenie niemieckie) jako volksdeutscha, jednakże odmówił, a Leszek został zamordowany i pochowany w miejscu kaźni - w jednym z lasów otaczających nasze miasto.

Od roku 1941 toczyły się zmagania dwóch potęg militarnych - Niemców i Sowieców. Zarówno żyrardowskie przedszkole, jak i wszystkie szkoły na terenie miasta, zmienione zostały na koszary wojskowe, a w miarę zbliżania się wojsk sowieckich na szpitale. Ochronka przyjęła narzuconą nazwę „*Teillazaret Kinder Asyl*” i zapełniła się rannymi żołnierzami. Przybywało ich coraz więcej, zwłaszcza po utraconej inicjatywie strategicznej w bitwie pod Kurskiem, gdzie starły się olbrzymie zgrupowania pancerne, liczące razem ok. 6000 czołgów.

Ochronkę żyrardowską przywrócono dzieciom zaraz po wojnie, w 1945 roku.

Wspomnienia ■
Mieczysława Nowakowskiego

BENE MERENTES. PATRONI NASZYCH ULIC

Dzisiaj na naszych oczach zmienia się Żyrardów. Pięknieją ulice, wyrastają nowe domy. Spełnia się wielkie marzenie piewcy naszego miasta, Pawła Hulki-Laskowskiego, który marzył o pięknym i zasobnym mieście. W wirze codziennych zajęć, zwróceniu ku przyszłości przemierzamy ulice naszego miasta, często nie zwracając uwagi na to, komu są one poświęcone. Patronami ulic są ludzie prawi i uczciwi, którzy dobrze zasłużyli się dla miasta, regionu i kraju. Nazwa ulicy im się po prostu należy, jako – panis bene merentium (chleb dobrze zasłużonych). Warto czasem przystanąć i poświęcić chwilę refleksji nazwie, którą widzimy na niebieskiej tabliczce.

ALEJA PARTYZANTÓW
CHICHOT HISTORII

Aleja Partyzantów to jedna z piękniejszych ulic Żyrardowa wiodąca od dworca kolejowego do centrum miasta. Pytanie o to, jaki był cel nadania ulicy tej nazwy, nie wydaje się trudne. Wystarczy rzut oka na skwer naprzeciwko dworca, aby ujrzeć pomnik męczyzny ze sztandarem w dłoni i automatem na plecach. Dzisiaj już tylko toporne rysy i robociarskie dłonie pozwalają skojarzyć postać z socrealistyczną wizją rewolucyjnego partyzanta. Zniknął bowiem napis mówiący o tym, że pomnik ten poświęcony jest partyzantom Gwardii i Armii Ludowej. Mieszkańcy naszego miasta zapisali piękną kartę oporu w okresie okupacji hitlerowskiej, ale jako żywo partyzantów w okolicy było niewiele. Poza 25-osobowym oddziałem AK ośrodka „Żaba” ppor. Jerzego Mitrosa „Długiego” i kilkunastoosobowym oddziałem GL „Burza” rozbitym doszczętnie w styczniu 1944, w okolicach Żyrardowa ze względu na warunki geograficzne partyzantka nie miała możliwości rozwoju. Tak więc nazwa ulicy miała być tylko dodatkiem do pomnika, a jej celem

było przekonanie mieszkańców, że w całym kraju partyzantami byli tylko żołnierze GL-AL.

Warto przypomnieć, czym była GL i czyim interesom służyła. **Gwardia Ludowa** była zbrojną organizacją Polskiej Partii Robotniczej utworzoną 28 III 1942 roku. Realizowała ona wytyczne Międzynarodówki Komunistycznej i cele polityczne komunistów polskich znajdujących się w ZSRR, całkowicie zależnych od Stalina. GL w założeniu prowadziła miała konspiracyjną walkę z hitlerowskimi Niemcami poprzez działania partyzanckie, dywersję i sabotaż. I rzeczywiście wykonywała akcje odwetowe (np. zamach na Café Club czy Bar Podlaski w Warszawie). Oddziały partyzanckie GL walczyły w obronie ludności Zamojszczyzny, na Kielecczyźnie i w Lubelskiem. Ale przede wszystkim służyły interesom ZSRR, które sprowadzały się do niszczenia polskiego podziemia niepodległościowego. Już we wrześniu 1943 r. członek Wydziału Informacji GL Marian Szychalski ujawnił gestapo listę ok. 50 członków Delegatury Rządu na Kraj i żołnierzy Armii Krajowej.

Osoby te zostały w większości aresztowane przez gestapo w końcu 1943 r. Przekształcona z dniem 1 stycznia 1944 r. w Armię Ludową nadal zajmowała się dywersją antyniemiecką na korzyść Armii Czerwonej. Oznaczało to niejednokrotnie rabunkowe rekwizycje na polskiej ludności, a także fizyczną eliminację żołnierzy Armii Krajowej i innych organizacji podziemnych, nieuznających dominacji sowieckiej. W kwietniu 1944 r. grupa bojowa przy Sztapie Głównym AL, dowodzona przez Jerzego Fonkowicza przeprowadziła wraz z gestapo akcję zdobycia archiwum Delegatury Rządu na Kraj przy ul. Poznańskiej 12 w Warszawie, co potężnie uderzyło w sieć konspiracyjną Armii Krajowej. Trudno też mówić o szczególnej aktywności GL-owskiej partyzantki, skoro jej liczebność wahała się od 1500 (1943 r.) do ok. 5 tys. w roku 1944. Po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej to właśnie partyzanci AL wstępując tłumnie w szeregi Milicji Obywatelskiej i Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego „utrwalali władzę ludową”, torturując i mordując wielu żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego.

A ci, których próbowano skazać na zapomnienie – żołnierze ZWZ-AK to ponad 380-tysięczna

armia podziemna (największa taka armia okupowanej Europy), z czego 1/4 była w oddziałach partyzanckich, głównie na Nowogródzczyźnie, Lubelszczyźnie, Białostockiem i Kielecczyźnie. Pierwsze oddziały partyzanckie AK rozpoczęły walki z Niemcami w obronie Zamojszczyzny na przełomie lat 1942/1943.

W roku 1943 oddziały AK stoczyły 130 walk z okupantem. Wykolejono 99 pociągów i zniszczono 15 stacji kolejowych. Do większych akcji należy zaliczyć bitwę w lasach józefowskich, pod Pawłami i w lasach siekierzyńskich, gdzie prawie 400-osobowy oddział por. cc. Jana Piwnika „Ponurego” prowadził regularne bitwy z wojskami niemieckimi. Na początku 1944 r. walczyły 54 oddziały partyzanckie AK, istniejące praktycznie we wszystkich okręgach ziem polskich. W dniu 4 I 1944 r. Armia Czerwona przekroczyła granice przedwojennej Rzeczypospolitej. Na Wołyniu oddziały 27 DP AK podjęły w ramach akcji „Burza” współpracę taktyczną z oddziałami Armii Czerwonej, wspólnie walcząc z Niemcami. Potem partyzanci AK bili się o Wilno i Lwów, ale już pierwsze kontakty polsko-sowieckie nie pozostawiały złudzeń, co do rzeczywistych zamiarów Rosjan.

Żołnierzy AK czekały aresztowania, zsyłki, łagry, wcielenia do Armii Czerwonej lub do armii Berlinga. **Walkę z okupacją sowiecką podjęło ok. 23 tys. partyzantów.** To byli najdzielniejsi z dzielnych, walczący aż do końca. Uwalniali kolegów z ubeckich katowni i więzień, stacjali regularne bitwy z grupami operacyjnymi NKWD i KBW, likwidowali przedstawicieli aparatu represji. Do legendy przeszli partyzanci dowódcy tego okresu: mjr cc. Hieronim Dekutowski „Zapora”, mjr Zygmunt Szeniawski „Łupaszko”, mjr Józef Kuras „Ogień”, kpt. Władysław Łukasik „Młot”, ppor. Edward Taraszkiewicz „Żelazny”, mjr Jan Tabortowski „Bruzda” i wielu innych. Ostatnim z „żołnierzy wyklętych” był Józef Franczak „Lalus” zastrzelony przez 40-osobową grupę operacyjną ZOMO i SB 21 X 1963 r. we wsi Majdan na Lubelszczyźnie.

Nadszedł już chyba czas, aby skończył się chichot historii i ta piękna, żyrardowska aleja zaczęła się kojarzyć z prawdziwymi partyzantami Niepodległej, a pomnik GL-owca – świadectwo zakłamywania naszej historii, trafił do muzeum socrealizmu. Na jego miejscu powinna znaleźć się choćby skromna tablica poświęcona Tym, którzy oddali życie, abyśmy żyli w wolnej Polsce.

Ślawomir Maszewski ■

Otwieramy Resursę!

W dniach 22 – 25 września odbędą się uroczystości i wydarzenia kulturalne przygotowywane z okazji otwarcia Resursy.



W czwartek, 22 września

Rada Miasta Żyrardowa spotka się na uroczystej sesji z udziałem zaproszonych gości, podczas której zaprezentowane zostaną efekty realizacji projektu pn. „Rewaloryzacja zabytkowych obiektów Resursy i Księgielnicy w Żyrardowie oraz ich adaptacja na cele kulturalno-artystyczne”.

W piątek, 23 września

podpisane zostanie porozumienie pomiędzy Miastem Żyrardów a **Szkołą Filmową Andrzeja Wajdy**. Podczas tej uroczystości Jarosław Gajewski czytać będzie fragmenty książki „Mój Żyrardów” Pawła Hulki – Laskowskiego. Ponadto, tego dnia Szkoła Filmowa zaprezentuje żyrardowskiej publiczności film „Tatarak” w reżyserii Andrzeja Wajdy z Krystyną Jandą w roli głównej. Po projekcji przewidziane jest spotkanie z **Krystyną Jandą** i Andrzejem Wajdą. Kolejnym zaplanowanym wydarzeniem na piątek będzie koncert w wykonaniu **Jekateriny i Stanisława Drzewieckich**.

W sobotę, 24 września

planowana jest projekcja etiud filmowych Szkoły Filmowej Andrzeja Wajdy, otwarcie Salonu Poezji „Resursa”. Wiersze księdza Jana Twardowskiego czytać będzie **Andrzej Seweryn**. Wieczorem Akademia Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza wystawi spektakl „STRACONE ZACHODY MIŁOŚCI” Williama Shakespeara w reżyserii Bożeny Suchockiej.

Niedziela, 25 września

będzie dniem otwartym Resursy. Obiekt zostanie udostępniony zwiedzającym. Natomiast wieczorem odbędzie się koncert „Z morza w krainę łagodności”. Wystąpią: **Andrzej Korycki i Dominika Żukowska, Jerzy Filar** (Nasza Basia Kochana) oraz **Waldemar Mieczkowski** (Kapitan Zawiszy Czarnego).



» Koncert w wykonaniu Jekateriny i Stanisława Drzewieckich

Jekaterina Drzewiecka

utalentowana młoda pianistka urodzona w Rosji, a do roku 2010 mieszkająca na Łotwie. Naukę gry na fortepianie rozpoczęła w wieku sześciu lat. Jest laureatką licznych konkursów krajowych i międzynarodowych. Uczestniczyła w kursach mistrzowskich u wielu wybitnych pedagogów. Artystka zapraszana była do udziału w licznych festiwalach muzycznych, takich jak: Mozart-250 Music Festival (Łotwa, 2006), czy Międzynarodowe Forum Muzyczne „Bieszczady bez granic” (2009, 2010) – gdzie zdobyła główną nagrodę „Złoty Parnas” a także Nagrodę Publiczności. Obecnie studiuje w Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Prowadzi aktywną działalność koncertową w Polsce i za granicą.



Stanisław Drzewiecki

polski pianista młodego pokolenia. Laureat X Konkursu Eurowizji w Bergen (Grand Prix) w 2000 roku i IV Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Sergiusza Rachmaninowa w Moskwie w 2008 roku. Karierę pianistyczną rozpoczął w wieku sześciu lat, kiedy wyjechał jako solista na tournée koncertowe po Japonii z orkiestrą Sinfonia Varsovia. Po dziesięciu latach powrócił do Japonii ponownie. Entuzjastyczne recenzje i sympatia publiczności sprawiły, że odwiedza ten kraj regularnie, grając w najznamienitszych salach koncertowych Tokio. Artysta ma w swoim dorobku 11 płyt wydanych przez firmy fonograficzne w Polsce, Japonii, USA i Niemczech. Jedną z nich - Romantic Piano Recital - uzyskała status „złotej płyty”.



Program koncertu:

F. Chopin
Polonez As dur op. 53

F. Schubert:
Impromptu op. 143 No. 3 B-flat major

S. Rachmaninow:
Morceaux de Fantaisie op. 3
Elegia es-moll w tempie moderato
Preludium cis-moll
Melodia E-dur
Poliszynel
Serenada

F. Chopin: Etiuda op. 25 No. 10

C. Debussy: Pour les arpeges composes

R. Dubra: Etiuda C dur

F. Chopin: Wariacje na 4 ręce

» Spektakl Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie **STRACONE ZACHODY MIŁOŚCI, William Shakespeare** reżyseria: Bożena Suchocka

Stracone zachody Miłości (Love's Labour's Lost) to sztuka z początków kariery Szekspira. Stanowi jedno z bardziej malowniczych jego dzieł. Jest to również pierwsza komedia, której akcja rozgrywa się na dworze. Król Nawarry wraz z trzema swoimi towarzyszami chce stworzyć Akademię - jej cele są szczytne i ambitne; oddanie się nauce ma iść w parze z postem, wyrzeczeniem się wszelkich przyjemności, wygod, a nawet towarzystwa kobiet. Sprawy komplikuje przyjazd francuskiej księżniczki, która przybywa, wraz z damami dworu, z zamiarem uregulowania zaległych spraw finansowych między królestwami. Od pierwszego spotkania mężczyźni ulegają urokom pięknych kobiet i wpadają w sidła miłości; przybierają pozę właściwe zakochanym: piszą miłosne listy, wiersze, przesyłają prezenty. Panny przewyższają króla i jego przyjaciół moralnością i intelektem; traktują ich zaloty z przymrużeniem oka, prowadzą z nimi wyrafinowaną grę...

www.at.edu.pl

CO?

GDZIE
???

KIEDY

KULTURA

9-10 WRZEŚNIA

EUROPEJSKIE DNI DZIEDZICTWA

9 września

KONCERT ORKIESTRY SINFONIA VARSOVIA
pod dyrekcją Volkera Schmidta-Gertenbacha
z udziałem pianisty Ilyi Rashkovskiego

kościół pw. Matki Bożej Pocieszenia, Plac Jana Pawła II
20.00
wolny

» więcej str. 9

10 września

KONCERTY ZESPOŁÓW

Bethel
Carrantuohill
Czesław Śpiewa
Plac Jana Pawła II

miejsce
godz.
wstęp

17.00 - 22.00

wolny

» więcej str. 8

10 września

KLUB Z KAWĄ... NAD KSIAŻKĄ

Cafe Filiżanka, ul. Mireckiego 83
17.00 - 19.00

miejsce
godz.
wstęp

wolny

10 września

DJs: Pysh, GplusR, Maryo, Bartosz Smolarek,
Mono Math, MJL
Music: deep house, tech house, techno

miejsce
godz.
wstęp

Club 3 ART

21.00

10 PLN

16 września

PUNKY REGGAE live

Farben Lehre, Jelonek, Raggafaya, Pull the Wire
Centrum Kultury w Żyrardowie

miejsce
godz.
wstęp

18.00

30 PLN (przedsprzedaż), 35 PLN (w dniu koncertu)

17 września

PRL - PERŁY Z LAMUSA

Pub Muzyczny „Ładownia”
wolny

miejsce
godz.
wstęp

24 września

BLACK & WHITE / dance, house, techno

Pub Muzyczny „Ładownia”
10 PLN

miejsce
godz.
wstęp

2 października

ŻYRARDOWSKI SALON MUZYCZNY

Koncert kameralny
Wystąpią: Patrycja Szymańska (skrzypce) i Agnieszka
Kopacka (fortepian)

miejsce
godz.
wstęp

Kaplica Ewangelicko - Augsburska, ul. Żeromskiego 7 C

12.00

wolny

WYSTAWY

10 września

OTWARCIE WYSTAWY PLAKATÓW

„Polacy dla Zjednoczonej Europy”

Resursa, ul. 1 Maja 45
15.00
wolny

10 września

OTWARCIE WYSTAWY PRAC „MIASTO (IDEALNE)”

II Ogólnopolskiego Konkursu Satyrycznego Manufaktura Satyry

Centrum Sztuki Performer, ul. Dittricha 18
17.00
wolny

SPORT

17 września

IV LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Żyrardowianka - Pogoń Grodzisk Mazowiecki

miejsce
godz.
wstęp

Stadion piłkarski, ul. Piastowska

16.00

5 PLN, 3 PLN - ulgowy

24 września

IV LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Żyrardowianka - UKS Łądy

miejsce
godz.
wstęp

Stadion piłkarski, ul. Piastowska

16.00

5 PLN, 3 PLN - ulgowy

KINO “LEN”

Repertuar na stronie: www.ck.zyrardow.pl